

Po remoncie alei Wyzwolenia znikną miejsca parkingowe

Marek Jaszczczyński

marek.jaszczczyński@polskapress.pl



Szczecin

Tramwaje Szczecińskie przyznają, że na przebudowie jednej z najważniejszych arterii miasta zyskają piesi i rowerzyści, a kierowcy - owszem cieszyć się będą równą nawierzchnią jezdni, ale stracą miejsca postojowe.

O wyjaśnienie zakresu modernizacji alei Wyzwolenia zwrócił się do nas Czytelnik.

- Mam na myśli odcinek od ulicy Lubomirskiego do placu Kilińskiego. Według sprawdzonych źródeł oraz wizualizacji przedstawionych na portalu gs24.pl, spółka Tramwaje Szczecińskie, jako inwestor zastępczy działając na zlecenie UM Szczecin w projekcie kompletnie nie uwzględniła miejsc parkingowych wzdłuż alei Wyzwolenia - alarmuje pan Tomasz, nasz Czytelnik. - O tym fakcie okoliczni mieszkańcy oraz przedsiębiorcy dowiedzieli się dopiero po opublikowaniu artykułu w „Głosie Szczecińskim”. Wywołało to nie lada oburzenie wśród mieszkańców ponieważ w najbliższej okolicy nie ma jakiegokolwiek możliwości zaparkowania. Prosty przykład kamienicy przy Wyzwolenia 87, która nie posiada żadnego wydzielonego i przynależnego podwórza, a dostęp do drogi publicznej jest jedynie od strony ulicy, a który to z kolei zostanie kompletnie odcięty planowaną modernizacją ulicy poprzez wykonanie przystanku tramwajowego oraz postawieniem słupków na chodniku. Dodam, że w podobnej sytuacji jest wiele takich kamienic w Szczecinie.



Mieszkańcom zależy na miejscach parkingowych przy alei Wyzwolenia

Wywołało to oburzenie wśród mieszkańców ponieważ w najbliższej okolicy nie ma jakiegokolwiek możliwości zaparkowania

Pytanie brzmi: w jaki sposób w takim miejscu funkcjonować? Parkować 1000 metrów od domu na Manhattanie? Jak wywieźć śmieci, skoro nie będzie można przejechać koszem między słupkami? Następne pytanie: czy ktoś uwzględnił fakt, iż brak miejsc parkingowych w okolicy zabija lokalnych przedsiębiorców z powodu braku możliwości zatrzymania się na tym odcinku drogi?

Czytelnik uważa, że likwidacja miejsc parkingowych nie

przyczyni się do poprawy komfortu życia, ale do jego pogorszenia, a jednocześnie obniży wartość nieruchomości.

Aleja nie jest z gumy

Przedstawicielka spółki „Tramwaje Szczecińskie” przypomina zakres przebudowy alei Wyzwolenia i twierdzi, że zadanie było konsultowane z różnymi jednostkami miejskimi, a także oficerem rowerowym.

- Jesteśmy ograniczeni miejscem, a zadaniem objęta zostanie część praktycznie „od ściany do ściany”. Celem tej inwestycji jest nie tylko remont torowiska, ale także jezdni i chodników - informuje Hanna Pieczyńska, rzecznik prasowy Tramwaje Szczecińskie Sp. z o.o. - Pojawią się ścieżki rowerowe. Ulica stanie się bardziej przyjazną pieszym, bo oprócz tego, że chodniki będą równe,

staną się także szersze. Zdecydowanie zwiększamy priorytet komunikacji miejskiej poprzez wprowadzenie PAT-a (pas autobusowo-tramwajowy-przyp. red.), no i łączymy ciąg dróg rowerowych w spójny szlak od dworca głównego PKP (al. 3 Maja), aż po Niebuszewo. Nie ma możliwości takiego wykonania projektu na omawianym odcinku, żeby uwzględnione zostały przepisowe szerokości chodnika, ścieżki, pasów jezdni i miejsc parkingowych jednocześnie. Przypominam, że to ogromne zadanie i zakłada przebudowę torowiska wraz z siecią trakcyjną w ciągu al. Niepodległości - pl. Żołnierza Polskiego - al. Wyzwolenia - pl. Rodła do ronda Giedroycia. Projekt jest gotowy, a ogłoszenie przetargu na to zadanie planowane jest w najbliższych tygodniach. ©©